UNIWERSYTECKI OGRÓD BOTANICZNY W BYDGOSZCZY

Maria Dombrowicz Aleksander Jankowski



UNIWERSYTECKI OGRÓD BOTANICZNY W BYDGOSZCZY

Hortus Plantarum Universitatis Casimiri Magni Bydgostiae

Bydgoszcz 2013

Komitet Redakcyjny
Sławomir Kaczmarek (przewodniczący), Zygmunt Babiński,
Katarzyna Domańska, Grzegorz Kłosowski, Andrzej Prószyński, Marlena Winnicka,
Jacek Woźny, Ewa Zwolińska, Grażyna Jarzyna (sekretarz)

Zdjęcie na okładce
Andrzej Obiała

Redaktor
Agnieszka Wiśniewska

Projekt okładki i przygotowanie do druku
PM LOGO



**Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Toruniu**



Uniwersyteckie
Centrum Kultury i Mediów

© Copyright by Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego Bydgoszcz 2013

Wydanie publikacji dofinansowane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej nr DB 13071/EE-wyd z 27.06.2013 r.

Utwór nie może być powielany i rozpowszechniany w całości ani we fragmentach
bez pisemnej zgody posiadacza praw autorskich

ISBN 978-83-7096-958-5

Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego
(Członek Polskiej Izby Książki)
85-092 Bydgoszcz, ul. Ogińskiego 16
tel./fax 52 32 36 755, e-mail: wydaw@ukw.edu.pl
http://www.wydawnictwo.ukw.edu.pl
Rozpowszechnianie 52 32 36 730 w. 51
Poz. 1520
Druk: ABEDIK Bydgoszcz

SPIS TREŚCI

Botanika w sztuce ogrodowej (*Aleksander Jankowski*) 7
Karty historii Uniwersyteckiego Ogrodu Botanicznego (*Aleksander Jankowski*) 13
Cztery pory roku w obiektywie (*Andrzej Obiała*) 23
Rosarium i dendroflora (*Maria Dombrowicz*) 69



BOTANIKA W SZTUCE OGRODOWEJ



Ku wszystkich zmysłów człowieczych uciesze
W przestrzeni małej stłoczone bogactwo
Całe Natury…

John Milton, *Raj utracony* (1667 r.)

Ogród botaniczny kompiluje ideę „zielonego zakątka", w którym kontemplacja świata roślinnego napełnia umysł spokojem, z ideą „studia-laboratorium", w którym przyroda będąca na wyciągnięcie ręki staje się przedmiotem obserwacji służących poznaniu tajników botaniki i urody roślin. To „ogród wiedzy" zaspokajający racjonalną potrzebę porządkowania i systematyzowania otaczającego świata flory, a zarazem przestrzeń dostarczająca doznań estetycznych i pobudzająca do filozoficznych refleksji. Obszar ten nie imituje natury, lecz daje poznawczy obraz jej możliwości, zaś umiejętne zestrojenie urozmaiconych kształtów oraz barw drzew, liści i kwiatów stanowi wypadkową estetycznych upodobań użytkowników tego założenia i kunsztu ogrodnika-planisty. Jest więc ogród botaniczny „mikrokosmosem", w którym bujny, wydawałoby się nieograniczony w swej różnorodności świat roślin zostaje uporządkowany w czytelnym układzie rabat, grządek i pól. Nieokiełznana natura w botanicznym ogrodzie objawia swoją logikę, ujawnia procesy ewolucyjne i wzajemne zależności.

Geneza ogrodów botanicznych nie jest jednoznaczna. Niektórzy znawcy zagadnienia dopatrują się ich początków już w starożytności: albo w V w. p.n.e. – w ogrodzie Platona przy Akademii, albo w ogrodzie z 300 r. p.n.e. utworzonym przy ateńskim Likejonie przez Teofrasta z Eresos (ucznia Arystotelesa) uznawanego za ojca botaniki. Większość badaczy uważa jednak, że ogrody botaniczne mają metrykę renesansową, a ich prototypami były średniowieczne ogrody zielarskie lub lekarskie. Za pierwszy ogród *stricte* botaniczny uznaje się nieistniejące już założenie w Pizie, zrealizowane przez kupca Gaspara de Gabriel i przekazane w 1543 r. miejscowemu uniwersytetowi. Najstarszym zachowanym jest ogród w Padwie z 1545 r. – powstały z inicjatywy profesora Francesca Bonafelde, a zaprojektowany przez Giovanniego Morone. W ciągu kolejnych 100 lat w Europie powstało blisko 20 tego typu placó-

wek, w tym trzy w Rzeczypospolitej (w Ujazdowie, przy Zamku Królewskim oraz na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie) cieszące się sławą wyjątkowo znamienitych. Sztuka ogrodowa spotykała się w nich z przyrodoznawstwem i medycyną. Stanowiąc ogrody publiczne, funkcjonowały zazwyczaj jako placówki naukowe.

Ogrody botaniczne urządzano przede wszystkim przy uniwersytetach, ale także w obrębie dworskich założeń, jak np. paryski Jardin des Plantes powstały w 1626 r. jako „Królewski ogród roślin lekarskich" z inicjatywy Héroarda i Guya de La Brosse – lekarzy Ludwika XIII. Rozwojowi ogrodów botanicznych sprzyjało rosnące zainteresowanie „naturą" wywołane odkryciami geograficznymi i eksploracją Nowego Świata. Nieprzypadkowo najstarsze tego typu ogrody powstawały oprócz Italii także w Holandii, która już od schyłku XVI w. była centrum handlu kwiatami, ziołami, roślinami ozdobnymi, zwłaszcza cebulkowymi.

W przestrzennych układach ogrodów botanicznych odwoływano się do wzorców powszechnie obowiązujących w sztuce ogrodowej danej epoki. W renesansie np. dominowały ogrody botaniczne typu „dziedzińcowego" o jednoprzestrzennym wnętrzu wypełnionym kwaterami w układach regularnych, niekiedy z fontanną w centrum. W takich założeniach, inspirowanych *construzione legittima* (widokami perspektywicznymi odwzorowującymi przekrój piramidy widzenia), włoscy humaniści odnajdywali boski pierwiastek przenikający naturę i nadający formę bezkształtnej materii. We wspomnianym XVI-wiecznym, padewskim ogrodzie Morone połączył cechy kompozycji centralnej (wzorowanej na teoretycznych projektach Francesca Colonny) i plan *ad quadratum.* Ogród założony na rzucie koła przecinały cztery główne drogi wiodące do czterech bram i wydzielające cztery partery rabatowe. U zbiegu dróg wodotrysk akcentował środek ogrodu. Wzdłuż ogrodzenia, ozdobionego popiersiami zasłużonych uczonych, Morone zakomponował pas rabat o układzie promienistym.

Koncepcje geometryczne kontynuowano też w barokowych ogrodach botanicznych. Jednak w baroku, zgodnie z nowym nurtem sztuki ogrodowej, kontrastowo zestawiono płaszczyzny parteru z masywami boskietów i szpalerów zamykających wnętrza. W drugiej połowie XVIII stulecia zaznaczyły się w układach przestrzennych niektórych ogrodów botanicznych wpływy koncepcji parków krajobrazowych, tzw. „ogrodów naturalnych". Tendencje takie dość wcześnie zamanifestowały się w angielskim *Kew Gardens* – ogrodzie urządzonym w latach 1757-1769 przez sir Williama Chambersa dla matki króla Jerzego III. Jednocześnie u schyłku XVIII w. ogród botaniczny stał się ważnym elementem kompozycji parków krajobrazowych (m.in. w projektach Humphry'ego Reptona – czołowego angielskiego ogrodnika-planisty). Koncepcje „ogrodów naturalnych" nie wyparły jednak tradycyjnego modelu ogrodu botanicznego. Do końca XVIII w. nadal popularne były tradycyjne układy geometryczne, osiowe i symetryczne, realizowane np. w ogrodach botanicznych w Madrycie z 1753 r. lub w Krakowie z 1783 r.

W wieku XIX i w pierwszej połowie XX stulecia ogrody botaniczne lokowano przede wszystkim w miastach lub na terenach podmiejskich. Tym ostatnim nadawano najczęściej charakter krajobrazowy, wykorzystując naturalne formy ukształtowania terenu. Niekiedy jednak aranżowano w nich także partie geometryczne, jak w ogrodzie botanicznym pałacowego parku *Nymphenburg* w Monachium (z 1809 r.). Bywało, że w podmiejskie ogrody botaniczne przekształcano całe dawne parki rezydencjonalne (jak np. *Narodowy Ogród Botaniczny Meise* pod Brukselą z 1870 r. bądź „botanik" w czeskich Pruhonicach).

Ogrody botaniczne tworzone w obrębie miast zyskiwały albo charakter autonomiczny, jak np. ogród z 1830 r. w Brukseli, albo stawały się częścią parku miejskiego, jak *Sefton Park* w Liverpoolu bądź *Grosser Garden* w Dreźnie. Do takich „autonomicznych", włączonych w przestrzeń miejską ogrodów botanicznych należy ogród bydgoski, utworzony w 1930 r. Choć był niewielki, zestrajał koncepcje ogrodu „naturalnego" i „regularnego". Wprawdzie nie otwierał rozległych perspektyw i osi widokowych, ale pod koronami swobodnie rozmieszczonych drzew i wśród gęstych krzewów oferował zaciszne, kameralne „wnętrza". Mienił się barwami kwiatów, odcieniami zieleni liści i traw oraz rozbłyskami światła w lustrze stawu i basenów. Dźwięczne nazwy roślin na tabliczkach w ogrodowych alejkach czyniły z tego kameralnego założenia poetycką, botaniczną encyklopedię.

Aleksander Jankowski





KARTY HISTORII UNIWERSYTECKIEGO OGRODU BOTANICZNEGO



Pomysł utworzenia w Bydgoszczy ogrodu botanicznego zrodził się w 1927 r. Koncepcja zakładała, że będzie to ogród szkolny, służący uczniom w nauce botaniki, a zarazem dostarczający materiału roślinnego innym ogrodom szkolnym. W 1928 r. zapadła decyzja o jego lokalizacji na terenie plantacji drzew i krzewów Ogrodów Miejskich między ulicami: J.U. Niemcewicza, J.K. Chodkiewicza i Dobrą (dziś al. Powstańców Wielkopolskich). Ogród na planie wydłużonego (na osi pn.-pd.) prostokąta wpisywał się w istniejący już pas zieleni we wschodniej części Bydgoszczy (po pn. stronie Brdy) obejmujący: Ogród Miejski (obecnie Park Władysława Jagiełły), cmentarz ewangelicki (ob. Park im. Wincentego Witosa), dzielnicę Sielanka (zrealizowaną w konwencji „miasta-grodu") oraz Aleje Ossolińskich i rozciągający się wzdłuż nich Ogród Państwowego Instytutu Rolniczego. Tak umiejscowiony Ogród Botaniczny zamykał oś widokową u zbiegu Alei Ossolińskich i Mickiewicza, dodając tej części Bydgoszczy uroku i malowniczości.

Autorem założenia był inżynier Marian Güntzel – dyrektor Ogrodów Miejskich. Rośliny sprowadzano z różnych stron Polski, np. z Instytutu Dendrologicznego w Kórniku czy Ogrodu Botanicznego w Poznaniu. Wiele interesujących okazów ozdobnych bylin dostarczył Zygmunt Hellwig – znany ogrodnik-planista z Bydgoszczy (projektant m.in. Parku Zdrowia w Ciechocinku i zieleńca przed warszawskimi Łazienkami).



Fragment planu Bydgoszczy z 1933 r.

Sadzenie roślin i budowę urządzeń ogrodowych zakończono w czerwcu 1930 r. Bramy ogrodu otwarto 1 sierpnia. Mieszkańcy Bydgoszczy mogli w nim podziwiać blisko 235 gatunków drzew i krzewów oraz 600 odmian bylin. Bydgoski Ogród Botaniczny należał do najmniejszych „ogrodów wiedzy" powstałych w Polsce w okresie międzywojennym; zajmował zaledwie 0,7 ha, a w 1939 r. jego powierzchnie powiększono do około 1,5 ha (dla porównania założony siedem lat wcześniej poznański ogród botaniczny miał 3 ha). Na tak małym skrawku powstało założenie będące z jednej strony wzorcem ogrodniczej dydaktyki, z drugiej – ogrod-

niczej sztuki. Dzięki odpowiednio dobranym roślinom i ich kompozycyjnemu rozplanowaniu uzyskano estetyczny efekt naturalnej przyrody. Mimo szczupłości miejsca ogród emanował walorami koncepcji krajobrazowych i geometrycznych.

Partię regularną rozwiązano w układzie dwuosiowym, asymetrycznym, z prostokątnymi kwaterami rozmieszczonymi na nieznacznie zróżnicowanych poziomach, ramowanymi trejażami i murkami oporowymi. Na ogrodzeniu, przy bramie głównej Ogrodu Botanicznego (w narożniku pd.-zach.), umieszczono relief z planem Bydgoszczy (zachowany do dziś) – dzieło Bronisława Kłobuckiego.



Fragment planu Bydgoszczy z 1937 r.



Widok Ogrodu w końcu lat 30. XX w.



Plan Bydgoszczy – relief B. Kłobuckiego

Nieopodal wejścia otwierał się kamienny tunel w typie *grotte rocaille* (biegnący w wzdłuż zachodniej granicy ogrodu) obsadzony roślinami skalnymi i niskopłożącymi krzewami.

Od bramy ku wschodowi wiodła alejka pod pergolą oplecioną pnączami do głównego wnętrza ogrodowego – kwadratowego tarasu z zegarem słonecznym w centrum.

W narożnikach tarasu stały pełnoplastyczne rzeźby *Czterech Pór Roku* – personifikowane przez nagie, pulchne dzieci – dłuta B. Kłobuckiego: *Wiosna* – z jaskółką, *Lato* – z sierpem, snopem zboża i naręczem kwiatów.



Tunel

Jesień przyciskała do siebie owoce, sięgając ustami do uniesionej kiści winogron. *Zima* z szyją otuloną szalem z runa klęczała skulona na baraniej głowie, ze skrzyżowanymi na piersiach rękoma, oddechem rozgrzewając zmarznięte palce; barania głowa pod jej kolanami zapowiadała czas zimowego przędzenia wełny. Figury *Czterech Pór Roku* wokół „naturalnego" zegara symbolizowały odwieczny rytm życia przyrody rządzony pozorną wędrówką Słońca.



Widok z pergoli na zegar słoneczny



Pergola



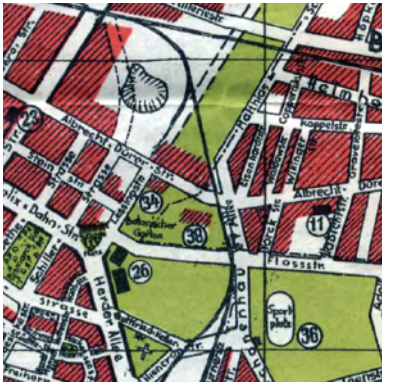
Widok z alei na dawny budynek administracji Ogrodu

Z tarasu rozciągał się widok na rosarium i wielobarwne rabaty kwiatowe obrzeżone bukszpanem. Nieco dalej dwie duże kwatery ogrodu zajmowały baseny z roślinnością wodną. Na osi tarasu od wschodu żywopłot oddzielał część ogrodu dla dzieci z placem zabaw, fontanną i brodzianką.

W krajobrazowej, „parkowej" części Ogrodu Botanicznego kręte alejki prowadziły przez arboretum, wśród malowniczych skupisk krzewów obiegały otoczony wierzbami staw połyskujący wśród sitowia i tataraku. W jego pobliżu postawiono budynek administracji Ogrodu.

Ogród Botaniczny bez większego uszczerbku przetrwał czasy okupacji. W wydanym w 1940 r. przewodniku po Bydgoszczy można przeczytać o „powabnie ukształtowanych nasadzeniach, zachęcających do spoczynku ławkach i placu zabaw dla dzieci". Ucierpiał nieco w walkach o wyzwolenie miasta oraz tuż po jego oswobodzeniu, gdy stał się miejscem popasu koni wojsk sowieckich.

Wiosną 1945 r. zaczęto naprawiać uszkodzone ogrodzenie, bramę i pergole, uporządkowano drogi i ustawiono ławki. Rok później uchwałą Zarządu Rady Miasta i Prezydenta Bydgoszczy powołano Miejski Ogród Botaniczny.



Fragment planu Bydgoszczy z 1941 r.



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała

Ławka z lat 30. XX w.

Stopniowo, dzięki energicznej działalności jego dyrektora Andrzeja Michalskiego, Ogród odzyskiwał dawną urodę. Teren powiększono do 2,5 ha. Wybudowano szklarnię dla roślin egzotycznych oraz budynki gospodarcze. Był też plan powołania Muzeum Przyrodniczego w wilii przylegającej do Ogrodu od strony ulicy Niemcewicza, ale ostatecznie nie udało się go zrealizować. W krajobrazowej części usypano wzniesienie i rozmieszczono na nim głazy, tworząc alpinetum. W jego sąsiedztwie znalazły się wrzosowisko oraz rośliny stepowe i wydmowe. Zadbano też o arboretum, wzbogacając je w nowe nasadzenia i sad. Utworzono ponadto duży dział upraw użytkowych, przemysłowych i lecz-

niczych. W 1948 r. w Miejskim Ogrodzie Botanicznym rosło ponad 1200 gatunków i odmian roślin oraz 330 gatunków drzew. W ciągu tego roku zwiedziło Ogród niemal 60 tysięcy osób oraz blisko 200 wycieczek szkolnych.

W 1951 r. Miejski Ogród Botaniczny przekazano bydgoskiemu Instytutowi Hodowli i Aklimatyzacji Roślin, co nadało mu rangę ośrodka naukowo-badawczego i – jak pisał A. Michalski – „otwierało nowe możliwości w służbie nauki i upowszechniania wiedzy". W Ogrodzie organizowano wystawy rolnicze i pokazy sprzętu ogrodniczego. Prowadzono badania z dziedziny hodowli i aklimatyzacji roślin. Przez pewien czas wydzielono nawet pole bawełny poddawanej intensywnym eksperymentom. Zmiany organizacji i funkcji pociągnęły za sobą modernizację Ogrodu. Badania wymagały dodatkowych pomieszczeń, w tym celu rozbudowano budynek administracyjny i wzniesiono bibliotekę. Powiększone szklarnie pozwoliły hodować około 200 gatunków egzotycznych. W podwyższonym alpinarium zgromadzono kolekcję około 100 gatunków roślin górskich. Zlikwidowano plac zabaw i brodziankę, a przy alei głównej, wiodącej od tarasu na północ, usypano niewielki pagórek porośnięty roślinami i utworzono kolejny tunel. W 1975 r. w Ogrodzie rosło 470 gatunków drzew i krzewów.



Widok z alei na tunel w głębi Ogrodu

W tym czasie przestrzeń Ogrodu okazała się zbyt szczupła, aby realizować nowe plany badawcze Instytutu. Zapadła decyzja o założeniu nowego ogrodu botanicznego na terenie podbydgoskiego Leśnego Parku Kultury i Wypoczynku w Myślęcinku. Nowy ogród rozpoczął działalność w 1977 r. Przewieziono tam około 160 gatunków ozdobnych roślin gruntowych, 170 gatunków drzew i krzewów oraz hodowle różnych typów traw z sześciu tysięcy poletek.

Stary Bydgoski Ogród Botaniczny, przejęty przez Zarząd Zieleni Miejskiej, stał się jednym z miejskich parków. W 1979 r. ozdobił go zespół kamiennych rzeźb figuralnych Stanisława Horno-Popławskiego, zwany *Kamiennym Potokiem*. Syntetyczna, miękko kształtowana forma kamiennych figur organicznie wpisywała się w otoczenie, żyjąc niejako rytmem pór roku, otoczona wiosną – kolorami krokusów, forsycji i magnolii, latem – trawnika i wielobarwnych kobierców kwietnych, jesienią – chmurą liści, a zimą – czapą śniegu. Twórca tych rzeźb ostatnie lata spędził w Ogrodzie, mieszkając w dawnym domu administracji, nad stawem.

Od połowy lat 80. Ogród zaczął niszczeć. W roku 1995 pozostało zaledwie 177 gatunków drzew, a cztery lata później ubyło kolejnych 10. Zniknęły kwiatowe rabaty, zniszczono lub ukradziono rzeźby, pielęgnowane kępy krzewów przeobraziły się w chaszcze, zadeptane alpinarium obniżyło się znacznie, a wśród misternie ułożonych głazów zakorzeniły się chwasty i samosiejki; zasypano baseny, zarastał staw, a jego woda mętniała. Ogołocony z pnączy szkielet pergoli i pusty postument po zegarze słonecznym dopełniały ten smutny widok. Mimo dewastacji zachowało się jednak wiele interesujących gatunków drzew i krzewów, niektóre o dźwięcznie brzmiących nazwach: *amorfia krzewiasta*, *bożodrzew gruczołowaty, kielichowiec wonny*, *mamutowiec olbrzymi, miłorząb dwuklapowy* czy *wajgela cudowna.* Pozostało kilka gatunków dębu, jarzębu, kaliny, kasztanowca i klonu. Ratunkiem dla tego drzewostanu było wpisanie w roku 1995 arboretum dawnego Ogrodu Botanicznego do rejestru pomników przyrody. Dwa lata później powstała koncepcja wykorzystania arboretum dla celów dydaktycznych Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. W roku 1999 teren Ogrodu Botanicznego władze miasta oficjalnie przekazały uczelni, która niebawem przekształciła się w Akademię, a później w Uniwersytet Kazimierza Wielkiego.



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała

Repliki figur ogrodowych B. Kłobuckiego

Dziś Uniwersytecki Ogród Botaniczny odżywa. Otoczony troskliwą opieką powoli odzyskuje blask „perły ukwieconego miasta". Stopniowo powracają rzeźby *Czterech Pór Roku*, których współczesną wersję tworzy artysta rzeźbiarz Stanisław Radwański – profesor gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych (w 2008 r. stanęła *Jesień*, a w 2010 r. – *Zima*).

Z pietyzmem odrestaurowano zegar słoneczny. Dawna biblioteka mieści *Galerię Arboretum* eksponującą artystyczne refleksje i fotograficzne migawki z Ogrodu. Tak oto liczący sobie ponad 80 lat Ogród Botaniczny staje się ważną, urzekającą pięknem wizytówką młodego Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.

Aleksander Jankowski



Zegar słoneczny



WIOSNA



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała


fot. A. Obiała


fot. A. Obiała


fot. A. Obiała


fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała


fot. A. Obiała


fot. A. Obiała


fot. A. Obiała


fot. A. Obiała


fot. A. Obiała


fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała


fot. A. Obiała


fot. A. Obiała


fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała


fot. A. Obiała


fot. A. Obiała


fot. A. Obiała


fot. A. Obiała



LATO



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała


fot. A. Obiała


fot. A. Obiała


fot. A. Obiała



fot. A. Obuda



fot. A. Objata



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



JESIEŃ



fot. A. Ohrtla



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała


fot. A. Obiała


fot. A. Obiała


fot. A. Obiała



fot. A. Obiała


ZIMA



fot. A. Obiedzi

fot. A. Obiała

fot. A. Obiała

fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



fot. A. Obiała



fot. M. Dombrowicz

ROSARIUM



Rosarium (ogród różany) urządzany był w ogrodach botanicznych i w parkach Europy przede wszystkim w XIX w. w związku z rozwojem hodowli róż we Francji i w Niemczech. Rosaria łączyły cele dydaktyczne z estetycznymi. W polskich ogrodach botanicznych stanowiły one zwykle część ozdobną w przyjętych koncepcjach. Efektowne ogrody różane znajdują się w Uniwersyteckich Ogrodach Botanicznych w Krakowie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Warszawie i we Wrocławiu.

W Uniwersyteckim Ogrodzie Botanicznym w Bydgoszczy małe rosarium założono już w 1930 r. Była to piękna kolekcja róż eksponowana w otoczeniu małej architektury: zegara słonecznego, rzeźb symbolizujących cztery pory roku i reliefu z planem miasta z 1930 r. Ozdabiając te budowle, ogród różany pełnił również funkcje edukacyjne.

W historyczne miejsce dawnego założenia rosarium powróciło w 2008 r. Występują tu dziś bardzo dekoracyjne i pachnące odmiany róż: alba, burbońskie, damasceńskie i portlandzkie, pochodzące od grupy historycznych róż francuskich (*Rosa gallica*). Pierwszą ich odmianę „La France" wyhodował w roku 1867 francuski ogrodnik Jean-Baptiste Guillot, przyczyniając się do rozwoju zainteresowań uprawą róż w rosariach jako elementów upiększających przestrzenne kompozycje zieleni. W rosarium, w regularnych kwaterach i wzdłuż ogrodzenia od strony ulicy Powstańców Wielkopolskich, podziwiać można ozdobne i stare w hodowli odmiany róż francuskich. Są to obficie kwitnące i powtarzające kwitnienie róże o barwach kwiatów od białych, kremowych, różowych po czerwone. Rosną tu róże okrywowe o kwiatach zebranych w liczne kwiatostany: białe – *Rosa White Fairy*, białokremowe – *Rosa Sea Foam*, jasnoróżowe – *Rosa Ballerina*, różowe – *Rosa Pink Fairy*, czerwone – *Rosa Scarlet.* Zachwyt budzą także róże o pokroju krzewiastym, pełnych i dużych kwiatach: alba – *Rosa Celeste*, burbońskie – *Rosa La Reine Victoria*, *Rosa Martha*, *Rosa Victor Verdier*, damasceńskie – *Rosa Madame Hardy*, *Rosa Madame Plantier*, portlandzkie – *Rosa Jacques Cartier* i pnące – *Rosa New Dawn* o długich pędach i jasnoróżowych kwiatach.



Rosa Scarlet Meidiland



Rosa White Rose



Rosa Tip Top



Rosa Sea Foam



Rosa The Fairy



Rosa Ballerina



Rabata róż okrywowych (*Rosa Pink Fairy*)

DENDROFLORA



fot. M. Dombrowicz



Ponad 80-letnią historię Uniwersyteckiego Ogrodu Botanicznego dokumentuje dziś bogata kolekcja dendroflory. Od początku koncepcja założenia uwzględniała uprawę nie tylko gatunków rodzimych, ale także pochodzących z odmiennych obszarów fitogeograficznych.

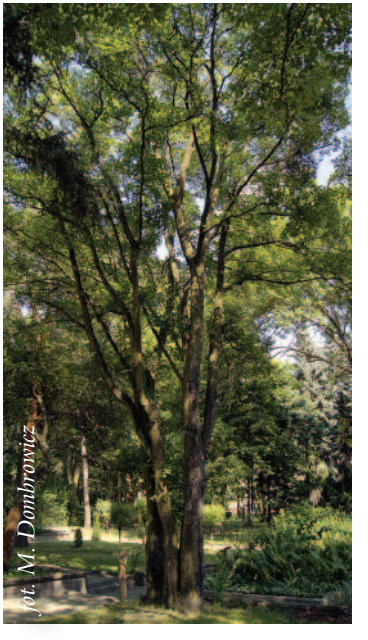
Szczególną dbałością o powiększanie kolekcji drzew i krzewów wykazał się Marian Güntzel – pierwszy dyrektor Ogrodu. Podejmując współpracę z Instytutem Dendrologicznym w Kórniku i z kierownikiem Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu w Poznaniu profesorem Adamem Wodziczką – wybitnym botanikiem, twórcą „uprawy krajobrazu", konsultantem koncepcji założenia Ogrodu Botanicznego w Bydgoszczy, przyczynił się do zwiększenia wartości dendrologicznych tego terenu. Wiele ze sprowadzonych w tym okresie okazów drzew sadzono wzdłuż parkanu lub tworzono grupy systematyczno-dydaktyczne. W roku 1948 kolekcja na terenie Ogrodu była już imponująca jak na niewielki, ponaddwuhektarowy jego obszar i wynosiła około 330 gatunków oraz odmian drzew i krzewów. Jej walory przyrodnicze w połączeniu z budowlami małej architektury sprawiły, że Ogród stał się ulubionym miejscem spotkań i spacerów bydgoszczan. Był też celem wycieczek edukacyjnych młodzieży i miejscem praktyk dla nauczycieli przedmiotów przyrodniczych.

Gromadzone przez wiele lat, a także uprawiane w Ogrodzie Botanicznym drzewa i krzewy liczą około 700 gatunków oraz odmian roślin liściastych i iglastych zarówno krajowego, jak też obcego pochodzenia. Dzięki tym zasobom Ogród w 1999 r. zyskał status arboretum – kompleksowego pomnika przyrody objętego ochroną prawną.

Obecnie niezwykła kolekcja dendroflory jest jedynym, dobrze zachowanym elementem historycznego układu kompozycyjnego Ogrodu.

W krajobrazowej kompozycji Ogrodu obok rodzimych gatunków drzew: dębów (*Quercus*), grabów (*Carpinus*), klonów (*Acer*), lip (*Tilia*), topól (*Populus*), wiązów (*Ulmus*) występują cenne okazy gatunków drzew reliktowych: brzostownica japońska (*Zelkova serrata*) – trzeciorzędowy relikt japoński, brzoza niska (*Betula humilis*) – relikt polodowcowy, miłorząb dwuklapowy (*Ginkgo biloba*) – jedyne występujące współcześnie drzewo liściaste z roślin nagonasiennych.


fot. M. Dombrowicz


fot. M. Dombrowicz



Zelkova serrata
brzostownica japońska

Szczególną uwagę odwiedzających Ogród zwracają jednak przede wszystkim gatunki egzotyczne, pochodzące z odmiennych stref klimatycznych – z Dalekiego Wschodu i Ameryki Północnej. W przestrzenni Ogrodu wyróżniają się interesującymi cechami gatunku lub odmiany: pokrojem, kolorytem kory i kwiatów, oryginalnymi owocami, przebarwiającymi się liśćmi, często też swoim wiekiem.

Do najciekawszych gatunków obcej dendroflory należą: bożodrzew gruczołkowaty (*Ailanthus altissima*), choina kanadyjska (*Tsuga canadensis*), daglezja zielona (*Pseudotsuga menziesii*), eucomia wiązowata (*Eucommia ulmoides*), ewodia chińska (*Euodia hupehensis*), grujecznik japoński (*Cercidiphyllum japonicum*), jałowiec chiński (*Juniperus chinensis*), jodła jednobarwna (*Abies concolor*), kasztanowiec drobnokwiatowy (*Aesculus parviflora*), katalpa bignoniowa (*Catalpa bignonioides*), kłęk kanadyjski (*Gymnocladus dioica*), lipa amerykańska (*Tilia americana*), metasekwoja chińska (*Metasequoia glyptostroboides*), orzech czarny (*Junglans nigra*), sosna żółta (*Pinus ponderosa*), świerk chiński (*Picea asperata*), świerk kłujący (*Picea pungens*), tulipanowiec amerykański (*Liriodendron tulipifera*) i żółtnica pomarańczowa (*Maclura pomifera*). Towarzyszą im ozdobne krzewy dereni (*Cornus*), forsycji (*Forsythia*), irgi (*Cotoneaster*), kaliny (*Viburnum*), lilaków (*Syringa*), mahoni (*Mahonia*), tawuły (*Spiraea*) oraz żylistków (*Deutzia*).



Ginkgo biloba
miłorząb dwuklapowy



fot. M. Dmitruczuk

DENDROFLORA DALEKIEGO WSCHODU



Euodia hupehensis
ewodia chińska



Eucommia ulmoides
eucomia wiązowata



Juniperus chinensis
jałowiec chiński



fot. M. Sobiborowicz

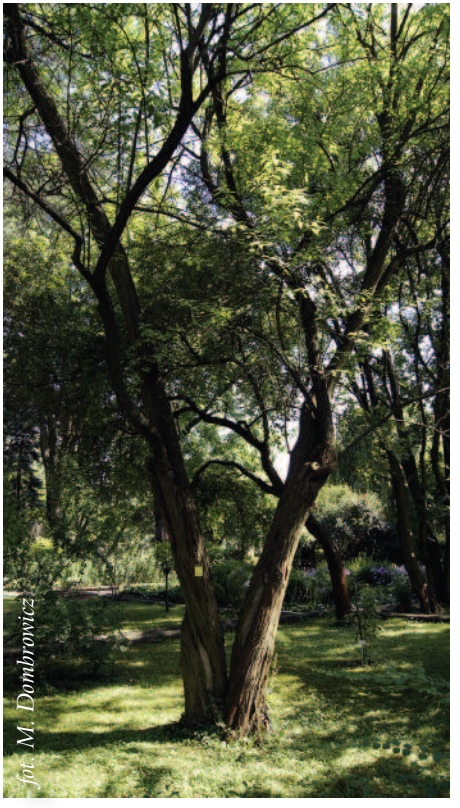
DENDROFLORA AMERYKI PÓŁNOCNEJ



Picea pungens
świerk kłujący



Abies concolor
jodła jednobarwna
(kalifornijska)



Maclura pomifera
żółtnica pomarańczowa



fot. M. Dombrowicz

SĘDZIWE DRZEWA

Wśród drzewostanu uwagę przyciągają zwłaszcza sędziwe drzewa zasadzone w pierwszych latach istnienia Ogrodu. Najbardziej okazałe drzewo z kolekcji dendroflory Ogrodu – dąb burgundzki (*Quercus cerris*) o obwodzie pnia 326 cm – rośnie w pobliżu głównego wnętrza Ogrodu z zegarem słonecznym. Pochodzi z południowo-wschodniej Europy. W jego sąsiedztwie występują wiekowe, rozłożyste okazy cisów (*Taxus baccata*), jesiony (*Fraxinus excelsior*), wierzba biała (*Salix alba*) o obwodzie pnia 322 cm, wierzby płaczące (*Salix sepulcralis*), a w pobliżu ogrodzenia topole białe (*Populus alba*).



Quercus cerris
dąb burgundzki



Populus alba
topola biała



Fraxinus excelsior
jesion wyniosły



Salix sepulcralis
wierzba płacząca

Wyjątkową ozdobą Ogrodu są magnolie – jedne z pierwszych roślin kwiatowych, występujące już we florze trzeciorzędu przed epoką lodową, a współcześnie rosnące w stanie naturalnym w Azji Wschodniej oraz Ameryce Północnej i Południowej. Te niewielkie drzewa budzą zachwyt ze względu na duże i barwne kwiaty podobne do tulipanów, rozwijające się wczesną wiosną jeszcze przed rozwojem liści. Kwiat odmiany magnolii pośredniej (*Magnolia soulangiana*) stał się symbolem Uniwersyteckiego Ogrodu Botanicznego.




fot. A. Obiała



fot. A. Obiała

Arboretum ma ogromną wartość botaniczną, dendrologiczną, ekologiczną i historyczną. Służy badaniom naukowym i dydaktyce studentów z zakresu botaniki, dendrologii, biogeografii, ochrony przyrody i ekologii. W Ogrodzie odbywają się również warsztaty i popularnonaukowe wykłady poświęcone florze i faunie, np.: „Ptaki wokół nas – Przyroda częścią nas", „Drzewa wokół nas", „Europejskie Dni Ptaków", „Międzynarodowy Dzień Roślin w Ogrodzie Botanicznym" czy „ Bydgoski Festiwal Nauki". Wszystkie te przedsięwzięcia pozwalają upowszechniać wiedzę na temat znaczenia Ogrodu jako ekosystemu funkcjonującego w środowisku miejskim.

Maria Dombrowicz